

jako ostatni akord koncertu na wiatr
z deszczem i orkiestrę
w opustoszałych z zimna
akustycznych żebrach amfiteatru

tyle scenografia

resztę krajobrazu stanowiła otulina
ochronna górnych części przymiotu
wzmocniona gęsto fiszbinami
z gorsetu wieloryba
kanelowana niczym kolumna grecka
od pępka w dół fałdami
tuniki aż po strefę łowną bogini
wybiegającą daleko poza obszar refugium

nastawiłem budzik na godzinę odejścia

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

domofon, dodano 25.11.2021 07:47

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.